

Sygn. akt VIII *Pa* 73/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Andrzejewska SSO Jolanta Łanowy-Klimek
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017r. w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w S.

przeciwko A. K. (K.)

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 15 lutego 2017 r. **sygn. akt** IV P 463/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 337,50 zł (trzysta trzydzieści siedem złotych i pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Teresa Kalinka (spr.) (-) SSO Jolanta Łanowy-Klimek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 73/17

UZASADNIENIE

Powódka, (...) S.A. w S., wniosła o zasądzenie od pozwanego A. K. kwoty 2.533,80 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 124 § 1 k.p., wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 września 2016r. oraz zasądzenie od powoda na rzecz powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniosła, że powód był jej pracownikiem, w tym od 6 marca 2015r. pełnił funkcję członka zarządu spółki. W związku z podjęciem przez pozwanego działalności konkurencyjnej i dopuszczeniem się czynów nieuczciwej konkurencji, w dniu 11 sierpnia 2016r. powódka rozwiązała z nim umowę o pracę i odwołała go z pełnionej funkcji w zarządzie spółki. Równocześnie wezwała go do zdania użytkowanego przez siebie mienia spółki pod postacią samochodu osobowego F., telefonu komórkowego S. (...) oraz stacjonarnego komputera służbowego. Powódka podkreśliła, że pozwany nie wydał jej drugiego kompletu kluczy do samochodu a telefon oraz komputer zabezpieczył hasłami. W związku z tym, iż powyższe uniemożliwiło skorzystanie z ww. urządzeń, powódka pismem z 18 sierpnia 2016r. wezwała pozwanego do wydania drugiego kompletu kluczy oraz podania haseł zabezpieczających. Pozwany 29 sierpnia 2016r. wydał powódce klucze do samochodu, jednak równocześnie odmówił podania haseł dostępu do sprzętu. W związku z tym powódka zmuszona była skorzystać z profesjonalnego podmiotu zajmującego się odblokowywaniem sprzętu elektronicznego oraz odzyskiwaniem danych. Ostatecznie powódka podkreśliła, że w wyniku działań pozwanego poniosła szkodę w postaci utraty danych klientów oraz zmuszona była zapłacić za odzyskiwanie danych oraz umożliwienie dostępu do komputera i telefonu. Pismem z 16 września 2016r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 2.533,80 zł tytułem odszkodowania, jednak wezwanie pozostało bezskuteczne.

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Zaprzeczył, aby dopuścił się czynów nieuczciwej konkurencji w okresie świadczenia pracy na rzecz powódki, co w jego ocenie potwierdza rozwiązanie z nim umowy o pracę za porozumieniem stron, nie zaś bez wypowiedzenia z winy pracownika. Pozwany podniósł ponadto, że osobiście nie zakładał hasła do komputera, natomiast otrzymał je od informatyka powódki. Podniósł też, że służbowy telefon i laptop zostały mu odebrane niejako „z zaskoczenia” i od tego czasu powódka nie udostępniła mu sprzętu, natomiast telefon rzeczywiście zabezpieczony był odciskiem kciuka pozwanego i tym samym nie miał on możliwości jego odblokowania. Pozwany podniósł ponadto, iż powódka nie wykazała, aby poniosła koszty związane z rzekomym odblokowaniem sprzętu. Dodatkowo podniósł, że powódka w nie wykazała jaki sprzęt był w jego posiadaniu oraz jaki sprzęt faktycznie zdał.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017r. sygn. IV P 463/16 Pm – Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach, w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.533,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2016r. do dnia zapłaty, natomiast w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W punkcie trzecim swojego orzeczenia Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 775 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Sąd Rejonowy ustalił w pierwszej kolejności, że w niniejszej sprawie bezsporne było, iż pozwany był zatrudniony u powódki na czas nieokreślony, początkowo jako kierownik ds. spraw spedycji i logistyki, a od 1 października 2011r. na stanowisku dyrektora operacyjnego. Bezsporne było również, że pozwany 6 marca 2015r. wyraził zgodę na powołanie go na członka zarządu pozwanej, a 11 sierpnia 2016r. strony rozwiązały umowę o pracę, za porozumieniem, z inicjatywy powódki, ze skutkiem na 11 sierpnia 2016r. Strony nie kwestionowały również, że pozwany pracując u powódki miał do swojej dyspozycji komputer służbowy, telefon służbowy marki S. (...) SM- (...), samochód służbowy marki F. (...), kartę paliw (...), kartę płatniczą, klucze do budynku siedziby pozwanej.

Pozwany był obowiązany zwrócić powódce komputer służbowy, telefon służbowy, samochód służbowy, kartę paliw (...), kartę płatniczą, klucze do budynku siedziby pozwanej oraz klucze do samochodu służbowego. Na spotkaniu w dniu 11 sierpnia 2016r. obecny był prezes powódki, W. P., pozwany oraz B. H.. W tym dniu pozwany zdał, a prezes powódki pokwitował odbiór komputera służbowego, telefonu służbowego, samochodu służbowego, karty paliwowej (...) oraz kluczy do budynku powódki. Prezes powódki nie sprawdzał na miejscu telefonu i komputera służbowego, w tym dniu nie miał wiedzy, że są one zabezpieczone hasłami i kodami dostępu. W piśmie z 18 sierpnia 2016r. pozwany został wezwany do wydania drugiego kompletu kluczy do samochodu służbowego, kodu dostępu do komputera stacjonarnego oraz kodu dostępu do telefonu komórkowego w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania. W

wezwanie wskazano, że przekazanie ma nastąpić w siedzibie powódki i potwierdzone zostanie protokołem. Wezwanie pozwany odebrał

19 sierpnia 2016r. Strony ustaliły, że przekazanie nastąpi 29 sierpnia 2016r. w siedzibie powodowej spółki. Podczas spotkania w dniu 29 sierpnia 2016r. obecna była E. C., koordynator ds. rekrutacji i selekcji u powódki oraz pozwany. Pozwany zdał drugi komplet kluczy do samochodu służbowego, odmówił podania kodu dostępu do urządzeń służbowych (co do telefonu odblokowania odciskiem kciuka).

Powódka skorzystała z usług profesjonalnych podmiotów zajmujących się odzyskiwaniem danych z nośników elektronicznych. Odblokowano telefon służbowy i komputer służbowy pozwanego. Firmy wykonujące zlecenie wystawiły powódce we wrześniu 2016r. faktury Vat za zrealizowane usługi. Łączna kwota z dwóch faktur wyniosła 2.533,80 zł. W kwocie powyższej zawierał się również koszt zakupu dysku na odzyskane z komputera służbowego pozwanego dane. Powódka obie faktury uregulowała w terminie i pismem z dnia 16 września 2016r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 7.533,80 zł niezwłocznie po otrzymaniu wezwania. Na kwotę złożyły się koszty odzyskiwania danych z telefonu i komputera służbowego pozwanego w wysokości 2.533,80 zł oraz kwota 5.000 zł tytułem odszkodowania za czas, gdy powódka nie mogła wykorzystywać telefonu i komputera służbowego w celach zarobkowych. Jednocześnie w piśmie powódka zawarła oświadczenie o potrąceniu wzajemnym należności w kwocie 2.300 zł przysługującej pozwanemu z wierzytelnością przysługującą powódce i wskazała, iż domaga się zapłaty kwoty 5.233,80 zł. Wezwanie pozwany otrzymał dnia 19 września 2016r..

Komputery i telefony u powódki były kodowane. Kodowanie tych urządzeń było obowiązkiem pracownika. Obowiązek ten wynikał rozporządzenia MSWiA z roku 2011 i został on zawarty w instrukcji i zgłoszeniu powódki do GIODO. Pracownik w momencie przekazania mu komputera miał obowiązek zmiany hasła. Następnie zgodnie z instrukcją GIODO i rozporządzeniem okresowo należało zmieniać kod dostępu do urządzeń. Pozwany wiedział o takim dokumencie i zaleceniach w nim zawartych, bowiem jako członek zarządu powódki podpisał ten dokument.

Dostęp do komputera miał tylko pracownik, natomiast administrator wyłącznie z pozycji serwera. Administrator nie miał bezpośredniego dostępu do konta użytkownika, nie stworzono dla informatyka konta administratora. W celu uzyskania dostępu do konkretnego komputera musiałby posiadać hasło, którego pozwany nie udostępnił.

Powódka wzywała pozwanego do wydania kodów dostępu, których pozwany nie wydał, bowiem na zabezpieczonych nimi urządzeniach była jego prywatna korespondencja i zdjęcia.

Oceniając materiał dowodowy Sąd merytoryczny uznał, iż strony nie kwestionowały wiarygodności przedstawionych dokumentów. Równocześnie Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom strony powodowej w zakresie okoliczności związanych

z przekazywaniem przez pozwanego powierzonego mu przez powodową spółkę sprzętu oraz poniesienia kosztów związanych z odzyskiwaniem danych i odblokowaniem dostępu do komputera oraz telefonu służbowego pozwanego zwłaszcza, iż sam pozwany przyznał, że nie udostępnił powódce kodów i haseł dostępu, a komplet zapasowych kluczy przekazał jej dopiero po powrocie z urlopu. Sąd I instancji dał również wiarę stronie powodowej

w zakresie obowiązujących u niej zasad zmiany haseł i procedurze z tym związanej, zeznania zarówno pozwanego, jak i świadka B. H. uznając w tym zakresie za niewiarygodne. Stanowisko świadka w tym przedmiocie budzi duże wątpliwości zwłaszcza ze względu na osobiste sporządzenie przez niego procedury związanej z zabezpieczaniem hasłami dostępu do danych, podobnie zresztą jak i stanowisko pozwanego, który dokonywał zgłoszenia powódki do GIODO.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, iż roszczenie powódki zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy uznał, że podstawą prawną roszczenia powódki o odszkodowanie jest art. 124 k.p. zgodnie, z którym pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się: 1) pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności, 2) narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Paragraf

2 tegoż artykułu wskazuje, iż pracownik odpowiada w pełnej wysokości również za szkodę w mieniu innym niż wymienione w § 1, powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się. Na mocy art. 124 § 3 k.p. od odpowiedzialności określonej w § 1 i 2 pracownik może się uwolnić, jeżeli wykaze, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych,

a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

Sąd I instancji uznał, że pozwany nie podpisywał żadnej umowy dotyczącej udostępnionego mu mienia firmy w postaci telefonu, komputera, samochodu, czy też innych urządzeń. Nie był umownie zobowiązany do zwrotu powierzonego mienia albo do wyliczenia się. Nie było również w stosunku do niego takich ustaleń ustnych. Pozwany po prostu otrzymał od powódki niezbędny do wykonywania swoich obowiązków sprzęt, nie kwitując nawet jego odbioru. Ze sprzętu mógł swobodnie korzystać, wykorzystując go również do celów prywatnych. Zatem wskazana przez stronę powodową podstawa roszczenia nie mogła się ostać z uwagi na brak spełnienia przesłanek z art. 124 k.p.

Dalej powołując się na treść art. 122 k.p. Sąd Rejonowy uznał, że rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie zasądzające od pozwanego na rzecz powódki odszkodowanie winno zostać oparte na tym przepisie, zgodnie z którym jeżeli pracownik umyślnie wyrządził szkodę, jest obowiązany do jej naprawienia w pełnej wysokości.

W dalszej kolejności Sąd merytoryczny uznał, że z analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym również zeznań samego pozwanego jednoznacznie wynika, iż pozwany na spotkaniu w dniu 29 sierpnia 2016r. świadomie nie podał pracownicy powódki haseł do komputera służbowego i nie odblokował telefonu uzasadniając to okolicznością posiadania na urządzeniach należących do powódki swoich prywatnych zdjęć i informacji. Skoro zatem pozwany świadomie i z premedytacją utrudnił, a wręcz uniemożliwił korzystanie powódce z jej mienia, to tym samym umyślnie wyrządził jej szkodę, której wysokość, wbrew zarzutom pozwanego, powódka wykazała przedkładając faktury VAT na wykonanie usług związanych z odzyskiwaniem danych z komputera pozwanego. Jednocześnie wyjaśnić należy, iż pozwany podnosił, jakoby z faktur nie wynikało, że to właśnie jego komputer i telefon były poddane zabiegowi odzyskiwania danych, niemniej jednak na poparcie powyższego zarzutu nie przedłożył pozwany żadnego dowodu zwłaszcza, iż sam nie podpisał umowy dotyczącej przekazania mu chociażby telefonu służbowego, w której to umowie wskazano by numer i serię urządzenia. Zatem sam pozwany nie byłby w stanie określić dokładnie jaki posiadał sprzęt, do którego dostępu odmówił powódce.

dopuszczenia się przez pozwanego ewentualnie czynów nieuczciwej konkurencji.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy uzasadnił wysokość przyznanych powódce odsetek ustawowych, jak również kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku wniósł pozwany. Zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania pod postacią art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- przekroczenie przez Sąd granicy swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na przyznaniu, iż koszty wynikające z faktur VAT przedstawionych przez powódkę o nr (...) oraz (...) dotyczyły mienia pracodawcy będącego w posiadaniu pozwanego;
- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na rozstrzygnięcie polegający na błędnym ustaleniu, iż pozwany mógł dokonać odblokowania telefonu na spotkaniu w dniu 29 sierpnia 2016r;
- błąd w ustaleniach faktycznych/ mający wpływ na rozstrzygnięcie polegający na błędnym ustaleniu, iż pozwany uniemożliwił powódce korzystania z komputera nie podając jej hasła podczas gdy powódka знаła to hasło, bo było ono założone przez jej informatyka,

- błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na rozstrzygnięcie polegający na przyjęciu wbrew zasadom logicznego rozumowania, iż przedstawione przez powódkę faktury dotyczyły sprzętu użytkowanego przez pozwanego co jest niemożliwe biorąc pod uwagę fakt, iż powódka dokonała potrącenia kwoty będącej przedmiotem roszczenia z wynagrodzenia pozwanego już w dniu 23 Sierpnia 2016r podczas gdy faktury pochodzą z daty dopiero z dnia 15 września 2016r. i 16 września 2016r;

Zarzucił ponadto naruszenie prawa materialnego art. 6 k.c w związku z art. 300 k.p poprzez bezpodstawne uznanie, iż to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, iż faktury przedstawione przez powódkę o nr (...) oraz(...) nie dotyczyły sprzętu pracodawcy przez niego użytkowanego podczas gdy to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia, iż przedstawione faktury dotyczyły sprzętu użytkowanego przez pozwanego.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości, ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu i zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż powódka w żaden sposób nie udowodniła, że faktury o nr (...), przedstawione jako załącznik do pozwu, dotyczyły czynności wykonywanych na sprzęcie, który był użytkowany przez pozwanego, bowiem z treści faktur to nie wynika. W ocenie apelującego wątpliwości co do faktycznego objęcia tymi fakturami kosztów odblokowania użytkowanego przez niego sprzętu budzi również, że został on obciążony tym kosztem już w dniu 23 sierpnia 2016r., gdy tym czasem faktury zostały wystawione w dniach 15 i 16 września 2016r. Dalej zarzucił apelujący, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, że w dniu 29 sierpnia 2016r. miał on możliwość umożliwienia powódce dostępu do telefonu, kiedy w rzeczywistości telefon był odblokowywany odciskiem palca i nie został w tym celu udostępniony pozwanemu. Zarzucił nadto, że nie było podstaw do obciążania go kosztami odkodowania komputera, gdyż był on w dalszym ciągu zabezpieczony hasłem wprowadzonym przez informatyka powódki, które następnie przez pozwanego nie było zmienione. Tym samym powódka dysponowała tym hasłem i nie było konieczności jego łamania.

Dodatkowo na rozprawie w dniu 26 października 2017r. apelujący wskazał, że w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Katowicach dochodził zwrotu kwot nienależnie potrąconych mu przez powódkę w dniu 23 sierpnia 2016r. i w efekcie kwoty te zostały przez powódkę zwrócone na jego rzecz.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego przed II instancją, według norm przepisanych. W uzasadnieniu podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko i w pełni zgodziła się z rozstrzygnięciem i argumentacją Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy, Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z akt Sądu Rejonowego Katowice Zachód o sygn. akt VII P 812/16, z których wynika, że wyrokiem z 6 lipca 2017r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił apelację (...) S.A. od wyroku Sądu Rejonowego Katowice Zachód z 23 stycznia 2017r. zasądającego od tej spółki na rzecz A. K. zwrot potrąconego wynagrodzenia w wysokości 2.300,00 zł.

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony przed Sądami obu instancji, należało uznać że Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego zgodnie, z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

Wprawdzie Sąd Rejonowy nie wyjaśnił czy szkoda wyrządzona powódce przez powoda została ostatecznie wyrównana. Okoliczność ta jednak została wyjaśniona w toku postępowania przed Sądem II instancji. Mianowicie w oparciu o akta Sądu Rejonowego Katowice Zachód o sygn. akt VII P 812/16, Sąd Okręgowy w Gliwicach ustalił, że potrącona pozwanemu z wynagrodzenia kwota 2.300,00 zł, została mu ostatecznie przez powódkę zwrócona na mocy wyroku Sądu Rejonowego Katowice Zachód z 23 stycznia 2017r. Tym samym szkoda której naprawienia dochodziła powódka, pozwem w niniejszej sprawie, nie została ostatecznie wyrównana.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd I Instancji, uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego. Stanowisko takie zostało zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z 5 listopada 1998r. sygn. I PKN 339/98, OSNP 1999/24/776.

W ocenie Sądu II Instancji podniesione w apelacji strony powodowej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Zauważyć należy, iż bezsporne pomiędzy stronami było, że pozwany faktycznie nie udostępnił powódce kodu dostępu do używanego przez siebie służbowego komputera, jak również nie odblokował telefonu służbowego. Bezsporne było też, że sprzęty te zostały mu odebrane przez powódkę i nie mógł on bezpośrednio przed odebraniem tych sprzętów ich odblokować. Możliwość taka jednak zaistniała po pisemnym wezwaniu go przez powódkę do stawienia się w jej siedzibie w celu wypełnienia tego zobowiązania. Pozwany natomiast po stawieniu się w siedzibie powódki wydał jej wyłącznie drugi komplet kluczy do samochodu służbowego i równocześnie nie dokonał odblokowania telefonu oraz odmówił podania kodu dostępu do komputera twierdząc, że hasło to winien posiadać informatyk powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługuje na wiarę twierdzenie powoda, że od momentu otrzymania od powódki komputera służbowego, nie dokonywał w nim zmiany hasła i do momentu odebrania mu tego komputera przez powódkę, było to to samo hasło, co na początku. Powszechnie wiadomym jest, że zasady bezpiecznego użytkowania komputerów zabezpieczonych hasłami dostępu, niejako wymuszają systemową zmianę hasła na inne niż dotychczasowe. Również i u powódki, co zresztą podnosiła ona w toku procesu, procedury takie istniały. Mianowicie użytkownik komputera bezpośrednio po jego otrzymaniu, odbierał od informatyka login o hasło dostępu, które natychmiast winien zmienić na inne. Od tej pory wyłącznie użytkownik znał kolejne nowe hasła, których okresową zmianę wymuszał na nim system komputerowy, bowiem po zdezaktualizowaniu hasła, przy równoczesnym braku zdefiniowania nowego, użytkownik tracił możliwość korzystania z danego komputera. W konsekwencji natomiast nie można przyjąć za prawdziwe twierdzenia pozwanego, iż przedmiotowy komputer był zabezpieczony tym samym hasłem dostępu, które wprowadził informatyk powódki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w sposób właściwy, tj. uwzględniając wszelkie kryteria wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego, ocenił kwotę należnego powódce odszkodowania. Wprawdzie mogło budzić wątpliwości, co podnosił pozwany, że faktycznie powódka w pierw dokonała z jego wynagrodzenia potrącenia kwoty, która miała być pokryciem należności dla podmiotów, które w sposób profesjonalny dokonały odblokowania przedmiotowych sprzętów elektronicznych. Następnie zaś zostały wystawione faktury za wykonanie tych usług. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy prawidłowo jednak uznał, że w rzeczywistości usługi takie mogły być wykonane wcześniej, z kolei faktury za ich wykonanie mogły zostać wystawione z opóźnieniem, w dodatku z przyczyn niezależnych od powódki. Należy mieć również na uwadze, że wystawione faktury opiewają wyłącznie na kwotę należną za odblokowanie tych sprzętów i gdyby powódka nie zwróciła się o ich odblokowanie, to z pewnością musiałaby dokonać zakupu innego komputera i telefonu. Tym samym, w takim wypadku szkoda po jej stronie byłaby większych rozmiarów, niż w wypadku pokrycia jedynie kosztów odkodowania sprzętów zabranych pozwanemu. Sąd Okręgowy w pełnej rozciągłości podziela przyjętą przez Sąd Rejonowy ocenę kryteriów wpływających na określenia wysokości kwoty odszkodowania dla powódki, bowiem Sąd ten, co wyżej wykazano, rozważył wszystkie czynniki mające wpływ na wysokość tej kwoty, bez nadmiernego skupiania się na niektórych z nich.

Reasumując zarzuty apelacji Sąd Okręgowy uznał w tym zakresie za niezasadne. Dlatego na mocy art. 385 k.p.c. w punkcie pierwszym, apelację pozwanego oddalono.

W punkcie 2 wyroku Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego – na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust 1 pkt 2, w zw. z § 2 pkt 3 i § 10, ust. 1, pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r. poz. 1800, ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia – zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 337,50 zł.

(-) SSO M. Andrzejewska (-) SSO T. Kalinka (-) SSO J. Łanowy - Klimek

Sędzia Przewodnicząca Sędzia